Porto ryczałtem opłacone.

PRZEGLĄD KUPIECKI

CENA ABONAMENTU:
Abonament roczny . . . . 32 K
„ półroczny . . . 16 K
„ kwartalny . . 8 K
Cena numeru pojedynczego 70 h

Wychodzi raz w tygodniu.

Redakcya i Administracya:
Kraków, Grodzka 43.

Cena ogłoszeń wedle umowy.

Rok I. Kraków, dnia 4 października 1919 roku. Nr. 23—24.

Wybory do komisyi podatkowych.

W tych dniach odbyły się wybory do komisyi podatkowych w Krakowie. Nie miejsce tu wymieniać poszczególnych kandydatów. Nam chodzi o sprawę inną a mianowicie o sprawę zasadniczą, jak nasi mężowie zaufania postępować będą przy ocenie dochodów i wymiarze podatku.

Pytanie to jest w obecnej chwili nadzwyczaj doniosłe, skoro weźmie się pod uwagę te zasadnicze i radykalne zmiany, jakie stosunki wojenne w położeniu ekonomicznem kupiectwa sprowadziły.

Przed wojną bowiem stosunki u kupców były normalne; mężowie zaufania zasiadający w komisyach podatkowych znali dokładnie dochody poszczególnych firm kupieckich i odpowiednio do tego wysokość podatku ustanawiali.

Obecnie sytuacya się zmieniła. Do walki konkurencyjnej stanęły nowe czynniki. Jest to element, z którym nawet bardzo poważne i stare firmy liczyć się muszą. Ci nowi „kupcy" rekrutują się z rozmaitych sfer społecznych począwszy od najniższych a skończywszy na najwyższych. Są oni tem groźniejszym przeciwnikiem, że go nigdy skontrolować nie można, że nie można uchwycić jego dochodów, wskutek czego i wymiar podatków jest trudny do przeprowadzenia. Odbić się to może przy rozdziale podatków na poszczególnych podatnikach, jeżeli mężowie zaufania zasiadający w komisyach szacunkowych nie okażą zrozumienia obecnego stanu rzeczy i tych nowych bogaczy do śruby podatkowej nie pociągną.

Szczególnie starzy i solidni kupcy mają interes w tem, aby rozdział podatków był w obecnych warunkach sprawiedliwy i aby podatki nakładano tam, gdzie rzeczywiście dochody istnieją. Mają więc komisye podatkowe przed sobą trudne zadanie wykrycia nowych źródeł dochodów państwowych i tego od naszych mężów zaufania żądamy.

Kilka słów o stosunkach kolejowych.

II.

Winę tego ponosi wyłącznie zarząd kolejowy, a to przedewszystkiem przez nadzwyczaj szczupłe i nieracyonalne zużytkowanie wagonów osobowych, przez układanie nieracyonalnych rozkładów jazdy (wystarczy przypomnieć, że do Warszawy odchodzi tylko jeden pociąg osobowy i jeden pospieszny na 24 godzin). W tych warunkach jazda jest torturą i każdy, który zmuszony był w obecnych czasach użyć tego środka przewozowego, zapyta, czy oświadczenie dyrektora kolei państwowych w Krakowie było albo „kpieniem, albo też pytaniem o drogę".

Dalsza wina zarządu kolejowego polega w tem, że bilety sprzedaje się, „jak długo zapas starczy", a nie uwzględnia się okoliczności, czy pasażer, który kupił bilet pierwszej klasy, znajdzie miejsce chociażby na dachu III-ciej klasy. Natomiast z nadzwyczajną surowością ściąga służba kolejowa kary z tego pasażera, który przy ścisku przeoczył, że cyfra rzymska, oznaczająca trzecią klasę, została kredą przekreślona, i że to ma oznaczać już „klasę wyższą".

Nie możemy dziwić się służbie kolejowej, która wśród strasznych warunków pełni obecną swą służbę na podstawie instrukcyi, udzielonych jej przez władze zwierzchnie, lecz zapytać musimy — a o odpowiedź prosimy kompetentne czynniki — czy zarząd kolejowy wie, że takie wprowadzanie w błąd pasażerów, którzy posiadając bilety I-szej lub II-giej klasy znajdują się nagle w przemalowanym na gwałt wagonie III-ciej klasy koliduje z rozmaitymi przepisami regulaminu kolejowego.

Musimy tu podnieść jedną, gdzieindziej wykorzystaną, u nas zaś zupełnie zaniedbaną sprawę urządzania wagonów towarowych dla ruchu osobowego przynajmniej przy pociągach lokalnych. Mimo braku wagonów mnóstwo wozów stoi na stacyach bezczynnie, a wozy te możnaby dobrze dla przewozu ludzi zużytkować. Są to coprawda półśrodki, lecz złagodziłyby one przynajmniej częściowo obecne warunki jazdy.

Jak z tego wynika, widocznie brak tu sprężystego kierownictwa i dobrej chęci.

Jeszcze gorzej przedstawia się ruch towarowy. Każdy kupiec wysyłający lub sprowadzający towary, wie wśród jakich warunków przewóz towarów się odbywa, czuje na własnej skórze fatalne stosunki panujące w ruchu towarowym. Każdy ma pretensye do rządu z tytułu zaginięcia, kradzieży lub uszkodzenia towaru. Co gorsze stosunki te nie poprawiają się lecz stale idą w kierunku przeciwnym, a przez powolny ruch towarów, przez dyrygowanie towarów z Wie-

dnia przez Warszawę do Krakowa dojdziemy do takich stosunków, że towary zimowe dostaną się do odbiorcy w lecie i na odwrót. Twierdzenie to wydawałoby się śmiesznem, gdyby nie było niestety prawdziwe. Wiedzą o tem szczególnie kupcy krakowscy, którzy zamówili i posprowadzali towary, a których mimo upływu miesięcy z kolei wydostać nie mogą, a to dla różnych przyczyn. Przedewszystkiem brak urządzeń, brak magazynów powoduje nieprawdopodobne wprost opóźnienie, z czego korzystają niepowołane czynniki.

W dziennikach czytamy ciągłe narzekania na temat tych stosunków wskutek czego lamentów tych powtarzać tu nie będziemy.

Musimy tu jednak omówić sprawę ponownego podwyższenia taryf kolejowych, które od 15 września podskoczyły w Małopolsce w dwójnasób. Zwyżkę tę uzasadnia ministerstwo ogromnymi kosztami ruchu kolejowego, a w szczególności tem, iż taryfy galicyjskie były niższe niż taryfy obowiązujące na obszarze Królestwa. **Argument ten byłby słuszny, gdyby odpowiadał rzeczywistości, a powtóre gdyby podwyżka taryf galicyjskich ograniczyła się do wyrównania istniejących różnic.**

Prawdziwość tych słów wykazuje poniżej podana tabelka.

Towar	Obszar	50	100	150	220	250
		kilometrów — halerzy				
Zboże i mąka	Galicya	208	346	452	558	656
	Radom	99	164	198	212	225
	Warszawa	126	231	341	431	535
Ziemniaki	Galicya	170	234	288	340	378
	Radom	88	149	180	194	206
	Warszawa	100	147	205	262	320
Budulec i deski	Galicya	208	346	452	558	656
	Radom	99	164	198	212	225
	Warszawa	126	231	341	431	535
Żelazo handlowe	Galicya	208	346	452	558	656
	Radom	99	164	198	212	225
	Warszawa	126	231	341	431	535

Wykazuje się zatem, że pod pretekstem zrównania taryf kolejowych podniesiono taryfę galicyjską, przeszło dwa razy w stosunku do radomskiej, a w porównaniu do warszawskiej o połowę do jednej czwartej i to na artykuły najpierwszej potrzeby, jakto zresztą z powyższego zestawienia jest widoczne.

Ale to nie wszystko jeszcze. Karygodne wręcz niedbalstwo wdarło się w stawki węglowe. Według taryfy austryackiej płacił węgiel stawki jednolite, tak zwane bez przerachowania bez względu na to czy pochodził ze stacyi położonych przy szlaku kolei państwowych, czy też dowożony był do nich kolejami prywatnemi. Uiszczało się jednolite przewoźne i jedną należytość za całą odbytą przestrzeń. Była to dla Galicyi wogóle, a dla Krakowa szczególniej, bardzo ważna ulga, gdyż nasze najbardziej produktywne kopalnie, jak Jaworzno, Siersza, Szyb Sobieskiego nie leży przy głównym szlaku państwowym. Odległość Krakowa od Jaworzna wynosi 19 km. kolei lokalnej, a 31 państwowej. Dawniej płacono za odbycie tej przestrzeni 50 kilometrowej 80 halerzy, a według podwojonej obecnie taryfy winienby przewóz bez przerachowania kosztować 160 hal. Tymczasem z powodu przerachowania kosztuje 218 hal., gdyż osobno płaci się za 19 klm. 98 hal., a za 31 klm. 120 hal. tytułem przewoźnego, do którego dołączają się powtóre opłaty manipulacyjne, wynoszące raz w Jaworznie, drugi raz na stacyi państwowej po 100 koron od wagonu. Zniesienia przerachowania domagały się koleje prywatne, lecz skoro im udowodniono, iż dawniej dawały 20 procent dywidendy i zgromadziły bardzo znaczne rezerwy, a nadto jeszcze nie zamknęły swoich rachunków, — wniosek ów cofnęły. Tymczasem ministerstwo nie licząc się z tym faktem, wbrew życzeniu stron bezpośrednio interesowanych, przerachowanie zniosło.

Streszczając to wszystko domagać się musimy **radykalnej poprawy stosunków kolejowych, a to w intresie nietylko kupców, ale też w interesie szerokich mas konsumentów, u których powstaje podejrzenie, że rząd warszawski istnieje tylko dla Warszawy i Kongresówki, a nie uwzględnia żywotnych potrzeb Małopolski.**

Utrudnienia paszportowe.

Głośnem echem odbiła się w prasie krakowskiej sprawa fałszerstw paszportowych w szczególności poświadczeń wydawanych przez D. O. G. Winni pociągnięci zostaną do odpowiedzialności sądowej i spotka ich też zasłużona kara. W niniejszym artykule chodzi nam o zaznaczenie innej zupełnie strony tej skandalicznej afery. Uznajemy i to zupełnie słusznie prawo państwa a wszczególności naszej Rzeczypospolitej, aby broniła się ona przeciw przyjazdowi lub wyjazdowi osób podejrzanych. Prawo to jest tembardziej uzasadnione, że granice naszego kraju są jeszcze nieustalone, że otoczeni jesteśmy dookoła niebezpiecznymi wrogami, przed którymi musimy się bronić i że w kraju roi się od szpiegów.

W tem miejscu chcemy wykazać, że sposób wydawania pozwolenia na wyjazd zagranicę, praktykowany **dotąd** przez wojskowość, daje właśnie sposobność osobnikom nieuczciwym do wykorzystywania tej okoliczności i dopuszczania się **oszustw na szkodę państwa.**

Jeżeli się zważy, że trzeba całymi dniami czekać w ogonku na tę chwilę, kiedy można złożyć paszport w kancelaryi wojskowej w gmachu policyi, skoro się tylko widzi tłumy cisnące się w tym celu w gmachu krakowskiej Dyrekcyi Policyi, a następnie zobaczy tłumy czekające na podpis, to wcale nie jest dziwnem, że niejeden muszący w sprawach pilnych wyjechać zapłaci chętnie wysoką nawet kwotę, aby bez tych mąk poświadczenie od wojskowości otrzymać. Tu właśnie nadarza się sposobność dla „usłużnych duchów“ do łatwego zarobku.

Władza powinna stosunki te uwzględnić i nie dopuszczać do tego, aby osoby niepowołane w ten sposób narażały znaczenie władzy na

szwank. Poza tem nie wydaje się nam możliwem, aby oficer czy też urzędnik w Krakowie mógł znać osobę przyjeżdżającą z prowincyi, by jej wystawiać pozwolenie na wyjazd. Sądzimy, że zadanie to spełniać mogłyby z większą rękojmią urzędy wojskowe ustanowione przy władzach politycznych, które lepiej znają mieszkańców swego powiatu, aniżeli np. władza krakowska, obywatela z Kołomyji. Przez zaprowadzenie wspomnianych powyżej urzędów wojskowych zaoszczędziłoby się wyjeżdżającym wielu wydatków, które oni przez długie czekanie w Krakowie na pozwolenie wyjazdu ponoszą.

Fiskalizm Akcyzy miejskiej.

Od jednego z naszych czytelników otrzymujemy następujące nadzwyczaj ciekawe uwagi.

Do panującej „nagminnie" drożyzny wszystkich artykułów spożywczych, pod której ciężarem całe społeczeństwo się ugina, przybyło ostatnio niemałe podrożenie kilku ważnych artykułów. Powodem tego jest podwyższenie krakowskiej taryfy akcyzowej, albo raczej mylna interpretacya tejże taryfy ze strony organów urzędów akcyzowych miejskich.

Chcemy to przytoczeniem kilku przykładów i faktów udowodnić.

1) Od marmolady, (która jest bardzo ważnym artykułem spożywczym), płacono przedtem **8 K. od 100 kg.**, od wejścia w życie podwyższonej taryfy (tj. od dnia 19/III br.) pobiera się akcyzę od wszelkich gatunków marmolady — nawet naj lichszej — po **80 K od 100 kg., czyli 10 razy tyle, co przedtem, mimo że odnośna pozycya taryfy** (poz. 11. b.) dotyczy tylko owoców smażonych i lepszych kompotów, **podczas gdy do zwykłej marmolady powinna być stosowana pozycya 11a taryfy, tj. po 22 K za 100 kg.**

2) Tak samo pobierają Urzędy akcyzowe od soku malinowego (lub cytrynowego) po 80 K od 100 kg. — zamiast jak dawniej 8 K, — a to też tylko na podstawie pozycyi 11b, taryfy, gdyż w żadnej innej pozycyi taryfowej niema wzmianki o sokach.

Zastosowanie do soku malinowego taryfy według pozycyi 11b, jest całkiem niesłuszne, gdyż pozycya ta dotyczy tylko owoców smażonych i kompotów; sok malinowy zaś nie jest ani owocem smażonym ani kompotem, lecz składa się z 70 proc. cukru i 30 proc. soku malinowego. Gdy w całej taryfie niema żadnej pozycyi ani na cukier ani na soki owocowe, powinien więc sok malinowy być całkiem wolny od opłaty akcyzowej. Przy najfiskalniejszem zaś stanowisku można sok malinowy najwyżej klasyfikować pod pozycyą 11 a, taryfy (jako owoce) po 22 K za 100 kg.

Zastosowanie atoli do soku malinowego (lub cytrynowego) taryfy po 80 K za 100 kg. jest jaskrawem nadużyciem, podrażającem w wysokim stopniu tak ważny artykuł spożywczy.

3) Jeszcze jaskrawiej uwydatnia się fiskalne i niesprawiedliwe postępowanie organów akcyzy miejskiej w tem, że tę samą taryfę, 80 K za 100 kg. zastosowują nawet do **sztucznego soku malinowego** słodzonego **sacharyną;** ten artykuł już nie zawiera ani soku owocowego, ani cukru, lecz samą wodę ze sacharyną i z esencyą malinową, co przecie absolutnie nie można zaliczyć do kompotów, o których mówi poz. 11 b.).

Nietylko podrzędne organa Urzędów akcyzowych tak postępują, ale też sama administracya Akcyzy miejskiej postępowanie to toleruje i na dotyczące zażalenie wniesione, ani odpowiedzi nie daje, ani też nie pouczy swój personal jak ma postępować, mimo upływu kilku miesięcy od daty zażalenia.

Od siebie dodajemy, że domagamy się wyjaśnienia tej sprawy i sądzimy, że magistrat celem usunięcia wątpliwości wyda odnośne zarządzenia, które stan sprawy wyświetlą.

Ważne rozporządzenie państwowej komisyi przywozu i wywozu w Krakowie.

Poniżej podajemy wykaz towarów, których przywóz do Polski jest według pisma komisyi przywozu i wywozu z dnia 26/9 1919 l. 8546 niedozwolony.

TOWARY DO PRZYWOZU NIEDOZWOLONE.

1. Kamienie drogie, biżuterya złota i srebrna.
2. Zegarki złote i srebrne.
3. Wyroby platerowe, srebra chińskie, wyroby z bronzu (prócz techniczn.).
4. Porcelana wszelka (prócz gładkiej stołowej porcelany, bez brzegów kobaltowych).
5. Wyroby fajansowe (prócz sanitarnych aptecznych i stołowych bez złoceń prostych).
6. Wyroby szklane wszelkie (prócz szkła laboratoryjnego i aptecznego ze szlifowanymi korkami).
7. Galanterya, krawaty, gotowe kołnierze i mankiety, szelki, portmonetki, pugilaresy, ridicule, torebki, przybory toaletowe, nessesery, papierośnice, pudełka, szkatułki, figurki, statuetki, laski, rączki do lasek i parasoli, walizki, kufry.
8. Zabawki, harmonijki i lalki, oraz części tych przedmiotów.
9. Etykiety, pocztówki, oleodruki, obrazki religijne i dewocyonalia, kalendarze.
10. Zeszyty, notesy, albumy, portfele, pineski.
11. Ozdoby wszelkie do trumien i mebli.
12. Karty do gry.
13. Kwiaty żywe i sztuczne.
14. Hafty i koronki.
15. Wyroby perfumeryjne, toaletowe, kosmetyczne i mydła toaletowe.
16. Gramofony, kinematografia (prócz błon nienaświetlonych i film oraz części składowych aparatów).
17. Przybory bilardowe.
18. Kapelusze damskie (prócz modeli), pióra,

czapki i kapelusze męskie (prócz tańszych gatunków do mk. 60).

19. Spirytualia, wina, likiery (prócz win mszalnych i dla szpitali).

20. Owoce południowe, suszone i inne (prócz cytryn.

21. Cukierki, artykuły kolonialne i gastronomiczne (prócz herbaty, kawy w ziarnach i proszku pieprzu i ziela angielskiego).

22. Szczotki i pędzle, (prócz szczotek do zębów).

23. Grzebienie, szczotki, karbówki i szczypce do włosów (prócz grzebieni rogowych, kauczokowych i galitowych).

24. Pasta do obuwia i metali.

25. Naczynia blaszane i emaliowane, gwoździe, pudełka blaszane, łyżki aluminiowe i blaszane.

26. Meble.

27. Przędza papierowa i wyroby z niej.

28. Farby ziemne. Ochra, umbra.

29. Tkaniny zbytkowne: jedwab (prócz półjedwabiu podszewkowego, aksamity i plusze) welury, woale, półwoale, etaminy, wszelkie haftowane i broche cienkie batysty, muśliny, tiule wszelkie i gaza (prócz młynarskiej Nr. 4, 7 i 8).

30. Atrament.

31. Lak.

32. Szkło modne.

33. Reisbrety, suszki, korytka do piór, kałamarze, Koszyki, liczydła.

34. Cynk w stanie surowym.

35. Futra luksusowe: lisy białe, czarne i niebieskie naturalne, bobry morskie t. zw. kamczackie, sobole, szynszyle, foki prawdziwe.

Według osnowy powołanego wyżej pisma oddział Państwowej Komisyi przywozu i wywozu w Krakowie będzie wyjątkowo jeszcze uwzględniał prośby tych kupców, którzy towary wymienione pod poz. 1 do 7, 11, 15 do 18, 20, 21 do 23, 25, 28, 29 oraz wino (poz. 19) przed 1. września br. a wymienione pod poz. 30 do 35 przed dniem 30 września br. zakupili i zapłacili i to do **15 października br.** w tutejszym Oddziale fakturami i korespondencyą wykażą.

Prośby o przywóz tych towarów później wniesione będą bezwarunkowo odrzucone.

Dział gospodarczy i prawny.

ROZPORZĄDZENIE O WOLNYM PRZYWOZIE TOWARÓW. Ministerstwa przemysłu i handlu, skarbu, aprowizacyi i t. d. wydały rozporządzenie z dnia 10 bm., wchodzące natychmiast w życie, co do przewozu tranzytowego, przywozu z zagranicy i wywozu niektórych artykułów, wedle którego urzędy celne winny odprawiać bez osobnego pozwolenia państwowej Komisyi przywozu i wywozu cały szereg artykułów. Ze względu na ważność tego rozporządzenia przytaczamy najważniejsze artykuły, których przywóz jest obecnie zupełnie wolny: węgiel, koks, guma, drzewo korkowe. surowce metalowe i półfabrykaty, surowce włókiennicze, wełna i bawełna, juta, konopie, odpadki wełniane, bawełniane, jedwabne, konopne, lniane, artykuły techniczne, jak pasy skórzane, sita bronzowe i filce dla papierni, węże gumowe, aparaty do gaszenia ognia, artykuły elektrotechniczne, żarówki, latarki elektryczne, kable, druty izolowane, artykuły do instalacyi, wyroby metalowe, instrumenty chirurgiczne, dentystyczne, szkła optyczne, zegarki stalowe i niklowe oraz części mechanizmów zegarkowych, różnego rodzaju farby i artykuły chemiczne, artykuły lecznicze, opatrunkowe, biurowe, jak taśmy i kalki do maszyn do pisania, ołówki, papier woskowy do kopiowania, artykuły fotograficzne, artykuły pierwszej potrzeby jak tkaniny wełniane, półwełniane, perkal surowy, biały, drukowany, taksamo kreton, płótno bawełniane białe i kolorowe, płótno lniane (powyższe materyały w sztukach gładkich bez haftów i ozdób), płótno brezentowe impregnowane, obuwie skórzane, mydło (z wyjątkiem toaletowego), zapałki, herbata, kawa, kakao w ziarnie, ryż, mleko kondensowane, śledzie, oliwa, cytryny.

Przywóz tych artykułów dozwolony jest tylko osobom uprawnionym do handlu w obszarach Państwa Polskiego i w tym celu należy urzędom celnym przy odprawie przedłożyć dowód uprawnienia.

Wolno przywozić, wywozić i przewozić bez specyalnego zezwolenia: dzienniki, czasopisma, nuty i książki, wzory, próbki towarów, przedmioty służące podróżnym do własnego użytku podczas podróży lub do wykonywania zawodu, wyroby tytoniowe wiezione przez podróżnych w ilości 25 cygar, 100 papierosów lub 100 gramów tytoniu na osobę, używane przedmioty urządzenia domowego, odzież, pościel, bielizna, należące do osób przesiedlających się.

Z radością powitać należy ogłoszenie takiego rozporządzenia, domagać się jednak musimy, aby wszystkie powołane czynniki były o rozporządzeniu tem uwiadomione, albowiem urzędy kolejowe mimo wprowadzenia wolnego przywozu towarów nie chcą przyjmować przesyłek bez pozwolenia urzędu przywozu i wywozu.

OTWARCIE GRANICY POLSKO-NIEMIECKIEJ? W kołach handlowych w Warszawie rozeszła się onegdaj wiadomość, że w tych dniach nastąpi ponowne otwarcie granicy polsko-niemieckiej, wskutek czego wznowiony będzie import towarów.

WALUTA CZESKA. Czeska korona jest dwa razy droższa od korony nieostemplowanej lub niemiecko-austryackiej. W Zurychu dewiza praska notowana jest 19 franków (za 100 K.), dewiza na Wiedeń 10,75 franków. Taka sama różnica ujawnia się w notowaniach central. dewiz w Wiedniu i Pradze. Gdy Wiedeń notuje wypłatę na Amsterdam 1905 kor., Berlin — 250, Zurych—890, Sztokholm—1220, Praga notuje na Amsterdam 958,50, na Zurych—456,50, Sztokholm—625. Z powyższych danych jasno widać jak zręcznie przeprowadzili Czesi swoją reformę

walutową. Polepszenie to należy zawdzięczyć temu, że projekt ostemplowania korony był w wielkiej tajemnicy, gdyż podobno tylko dwóch ludzi (minister skarbu i jego sekretarz) wiedziało o tym projekcie; następnie w czasie wykonywania projektu granice Czech były hermetycznie zamknięte dla napływu nowych banknotów i wreszcie samo ostemplowanie było przeprowadzone z błyskawiczną szybkością. Obecnie waluta czeska jest w zupełności emancypowana od wpływów wiedeńskich, gdyż nowe emisye koron w Wiedniu obiegu w Czechach nie mają. O ile emancypacya ta tłómaczy samo przez się wysoki stan waluty czeskiej o tyle należy zwrócić jeszcze uwagę na bilans handlowy i płatniczy Austryi i Czech. Wówczas gdy Austrya posiada bilans handlowy w wysokim stopniu bierny głównie wskutek przywozu z zewnątrz Austryi żywności i węgla, Czesi mają bilans aktywny.

Prasa austryacka podaje następujące dane o handlu zewnętrznym Czech: przez pierwsze cztery miesiące bieżącego roku pomijając eksport węgla wywieziono z Czech 6,297.613 cetnarów w rozmaitych tow. wartości 736.600,000 koron. Wwóz towarów dosięgał tylko 2,703.523 centnary wartości 557 mil. koron. Przewyżka eksportu nad importem wynosiła więc 3,594.094 centnary, w pieniądzach 180,647.000 koron. Eksport skierowywał się prawie do wszystkich krajów Europy, na pierwszem miejscu stała oczywiście Austrya.

Przy tak wybornym bilansie aktywnym i biorąc pod uwagę, że przemysł czeski nie był bezpośrednio dotknięty wojną możnaby liczyć na bardzo silne stanowisko waluty czeskiej na rynku dewiz. Jednakże pozycyę Czech osłabiła znacznie obowiązkowe przyjęcie części długów b. monarchii Austro-węgirskiej.

PRZEPISY O PATENTACH NA WYNALAZKI, O OCHRONIE WZORÓW RYSUNKOWYCH I MODELI I OCHRONIE ZNAKÓW TOWAROWYCH. Z uznaniem powitać należy pracę Dra Drohockiego i Dra Joseferta o przepisach o patentach na wynalazki, o ochronie wzorów rysunkowych i modeli, o ochronie znaków towarowych, która pojawiła się na półkach księgarskich. Dziełko to zaspakaja potrzeby osób interesowanych. W przedmiowie swej zaznaczyli autorzy, że wszystkie te przepisy są tymczasowe i że muszą uzyskać zatwierdzenie Sejmu ustawodawczego. Życzyć sobie tego należy istotnie, albowiem przepisy nie są jasne i nie odpowiadają one wcale potrzebom nowoczesnym. Krokiem autorów powodowała konieczność zapoznania ogółu z przepisami, wprowadzającymi nowości w dotychczasowem ustawodawstwie b. zaboru austryackiego, a ponadto i ta okoliczność, że dawniej uzyskane patenty na wzory, modele i marki muszą być zgłoszone do 7 listopada 1919 w Urzędzie Patentowym celem utrzymania ich w mocy. — Same przepisy zaopatrzyli autorowie swojemi uwagami, objaśniającemi różnicę w stosunku do dawnego ustawodawstwa. Szkoda, że autorowie ograniczyli się tylko do uwag, a nie podali dokładniejszych objaśnień. Wobec tego jednak, że przepisy są przejściowe i w wielu miejscach nie jasne, należy się Autorom podziękowanie za ich pracę, tembardziej, że jest to jedno z nielicznych pierwszych dzieł z zakresu ustawodawca polskiego, zastosowane nietylko do potrzeb prawników, ale także kupców i przemysłowców. **As.**

REJESTR FIRMOWY. Według okólnika p. ministra sprawiedliwości, zgodnie z art. II. obecnie obowiązujących przepisów o rejestrze firmowym i o firmach, do firmy handlującego jednoosobowo nie wolno dołączać dodatków, oznaczających spółkę lub mogących wprowadzić w błąd co do przedmiotu albo zakresu przedsiębiorstwa lub stosunków jego właściciela; dozwolone są jedynie dodatki, mające na celu odróżnienie od innych osób lub przedsiębiorstw.

Zakaz używania dodatków, wprowadzających w błąd co do przedmiotu i zakresu przedsiębiorstwa lub stosunków właściciela odnosi się również do spółek handlowych.

Nie wolno przeto używać w firmie wyrażenia „Dom handlowy", jeżeli zakres przedsiębiorstwa do tego nie upoważnia, nie wolno też używać wyrażeń, mających na celu wskazanie na rzekomą narodowość spółki, np.: „amerykański dom handlowy", jeżeli dodatek ten nie jest usprawiedliwiony rzeczywistymi stosunkami spólników, ich narodowością lub miejscem znajdowania się bądź zarządu spółki, bądź zakładu głównego przedsiębiorstwa itp.

Baczyć przeto należy, by przy rejestrowaniu nowych firm lub przy zmianie brzmienia firm dotychczasowych wymienione dodatki nie były dopuszczone.

EKSPORT ZAGRANICĘ. Biuro Prasowo-Informacyjne Ministerstwa Przemysłu i Handlu podaje zainteresowanym osobom do wiadomości, że w sprawach transportu, wynikających przy eksportowaniu towarów zagranicę, informacyi i pomocy udziela Sekcya Handlu Ministerstwa Przemysłu i Handlu, Elektoralna 2, która dysponuje również częścią taboru kolejowego, przyznanego do przewozu artykułów, potrzebnych w przemyśle i handlu. Zapotrzebowanie na wagony dla celów przemysłowych i handlowych należy kierować do tejże Sekcyi, podając ilość zapotrzebowanych wagonów, stacyę nadawczą i przeznaczenia, nadawcę i odbiorcę, następnie rodzaj i tonaż przewozowego towaru.

Podania winny być zaopatrzone w znaczek opłaty skarbowej i złożone do dnia 5-go każdego miesiąca na miesiąc następny.

TOWARZYSTWO POLSKO-ROSYJSKIE DLA HANDLU WYMIENNEGO. W końcu ub. m. odbyło się w Warszawie w sali Stow. kupców polskich przedwstępne zebranie organizującego się Towarzystwa polsko-rosyjskiego. Towarzystwo ma na celu dostarczanie surowców w miarę możności z południa Rosyi i innych krajów sąsiednich, w zamian za wyroby przemysłu polskiego i obcego. W skład organizatorów wcho-

dzi wiele osób, znających doskonale tereny, mające być polem działania Towarzystwa, a także znanych ze swej energii i przedsiębiorczości w kołach handlowych polskich i rosyjskich. Operacye Towarzystwa mają być prowadzone w skoordynowaniu z przedstawicielami poważnego kupiectwa rosyjskiego.

MANUFAKTURA Z ZAGRANICY. W marcu r. b. z ramienia Ministerstwa Aprowizacyi udała się do Paryża i Londynu delegacya pod kierownictwem pp. Aleksandra Mazarakiego i Józefa Starorypińskiego w celu poczynienia zakupów różnych materyałów bieliźnianych, ubraniowych, skór i obuwia. Delegacya ta miała zapewniony współudział i poparcie naszej delegacyi ekonomicznej na kongres pokoju. Delegaci Ministerstwa Aprowizacyi nawiązali pertraktacye z rozmaitemi firmami we Francyi, Anglii, Holandyi i Włoszech. Zadanie ich jednak było bardzo utrudnione przez brak waluty zagranicznej, której Ministerstwo Finansów nie było w możności dostarczyć. Mogli pertraktować tylko z temi firmami, które zgadzały się na długoterminowe warunki płatności (minimum 18 miesięcy). Delegatom udało się pokonać przeszkody i w rezultacie do chwili obecnej zostały już nabyte, częściowo znajdują się w drodze, a nawet niektóre już przyszły, następujące towary:

Z Francyi: 1,500.000 metrów materyałów bawełnianych, przeważnie bieliźnianych różnych gatnków, 75.000 par. butów używanych demobilizacyjnych, 5.000 ubrań robotniczych.

Z Holandyi około 3,500.000 metrów materyałów bieliźnianych i ubraniowych, 1,000.000 koszul, 350.000 koszulek, 350.000 kalesonów, 200.000 palt, 250.000 kurtek robotniczych, 50.000 ubrań robotniczych, 90.000 spódnic dla kobiet, wreszcie nici, guziki i podszewki.

Z Anglii: 3,000.000 metrów materyału bieliźnianego niebielonego.

Z Włoch 1,300.000 metrów materyału na koszule i ubrania.

Obecnie toczą się jeszcze pertraktacye co do dalszych zakupów skór, obuwia, materyałów, ubrań i bielizny gotowej w Anglii i we Włoszech.

Pozatem Państwowy Urząd zakupu artykułów piedwszej potrzeby nabył od firm włoskich około 600.000 metrów materyału bawełnianego białego, kilka wagonów nici do szycia, oraz z innych krajów 145.000 metrów materyałów ubraniowych, bawełnianych i półwełnianych i 125.000 metrów materyałów surowych dla wojska.

Jednocześnie PUZAPP w porozumieniu z Ministerstwem Przemysłu i Handlu podjął inną jeszcze niesłychanie ważną i mogącą dać dodatnie rezultaty pracę. Dzięki usilnym staraniom rządu, oraz dużej życzliwości Amerykańskiej Misyi Żywnościowej, za pośrednictwem p. Hoovera, nabyta została w Ameryce partya 27.000 bel bawełny na poczet kredytów, przyznanych rządowi polskiemu przez Stany Zjednoczone Ameryki Północnej. Transport ten w znacznej części znajduje się w Łodzi.

Ten transport bawełny starczy na utrzymanie w ruchu fabryk w ciągu 4-ch miesięcy i da 75 do 80 milionów łokci materyału. Ceny materyałów wyprodukowanych w kraju powinny być niższe od cen, jakie udało się osiągnąć przy sprowadzeniu gotowych towarów z zagranicy. Czynione są w dalszym ciągu kroki w celu uzyskania i sprowadzenia do kraju nietylko bawełny, lecz również wełny.

CENY ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH. „Le Matin" podaje poniżej zamieszczoną tablicę porównawczą cen produktów żywnpściowych pierwszej potrzeby w trzech miastach: Paryż, Londyn, Medyolan. Ceny są podane we frankach, szylingach i lirach; jako podstawę wzięto potrzebną ilość artykułów dla dobrego odżywienia rodziny, składającej się z 3-ch osób:

	Paryż	Londyn	Medyolan
Mleko (0.5 litr)	0,40	0,55	0,35
Masła (0,125 kg.)	2,00	0,90	0,95
Chleb (1,500 kg.)	0,75	0,75	0,94
Mięso wołowe (0,750 kg.)	4,50	5,00	7,75
Ziemniaki (1 kg.)	0,60	0,30	0,84
Ciasto (0,500 kg.)	1,10	1,25	0,47
Jarzyny suszone (0,500 kg.)	3,00	1,00	1,75
Ryby (1 kg.)	3,00	2,50	10,35
Cukier (0,075 kg.)	0,15	0,10	0,26
Wino (1 litr)	2,50	5,00	2,15
Gaz (1$^3/_5$ m.)	0,60	0,25	0,41
Mydło (1 funt)	1,75	1,40	3,50
Obuwie męskie	50,00	45,00	56,00
Obuwie damskie	50,00	40,00	56,00
Zelówki męskie	13,00	10,00	10,35
Zelówki damskie	12,00	8,50	8,60
Skarpetki bawełniane	4,00	2,50	3,50
Skarpetki wełniane	10,00	5,50	5,60
Kołnierzyki	1,45	1,10	1,95

Uwaga: We Włoszech 3 razy na tydzień nie sprzedaje się mięsa.

ROZPORZĄDZENIE MINISTRA KOLEI ŻELAZNYCH o taryfach towarowych, obowiązujących na kolejach polskich w komunikacyi z państwami, powstałemi na obszarze dawnych Austro-Węgier. Na mocy dekretu z dnia 7-go lutego r. b. i w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu oraz Przemysłu i Handlu zarządzam co następuje:

1) W komunikacyi międzynarodowej między stacyami b. zaboru austryackiego a stacyami Czechosłowacyi i Austryi niemieckiej obowiązuje tymczasowo z wyjątkiem §§ 67 (3) i 69 (1—5) b. austr. Regulaminu Ruchu oraz postanowień dodatkowych I—IV do § 69 tegoż Regulaminu dotychczasowa austryacko-węgierska i bośniacko-hercegowińska kolejowa taryfa towarowa część I, rozdziały A i B.

2) W zależności od powyższego we wskazanej komunikacyi winien nadawca opłacić z góry wszystkie należytości przewozowe i uboczne za przesyłki towarowe tak pospieszne, jak i zwykłe, aż do stacyi przejściowych tymczasowo Bogumin, Cieszyn, Zwardoń, Suchahora, Orłów i Mezolaborcz).

Należytości uboczne, powstałe w stacyach pośrednich lub przejściowych winien nadawca opłacić na żądanie stacyi nadawczej dodatkowo.

3- Nadawanie przesyłek pospiesznych i zwyczajnych na stacyach b. zaboru austryackiego bezpośrednio do stacyi państw nie wymienionych w punkcie 1 nie jest dozwolone.

4) Nadawanie przesyłek pospiesznych i zwykłych na stacyach b. zaboru rosyjskiego bezpośredoio do stacyi zagranicznych — z wyjątkiem stacyi przejściowych (punkt 2) nie jest dozwolone.

5) W poszczególnych wypadkach mogą być dopuszczone wyjątki od przepisów, zawartych w art. 1—4.

ROZPORZĄDZENIE RADY MINISTRÓW w sprawie zniesienia linii celnej między dawnem Królestwem Kongresowej a Wielkopolską. Linię celną między dawnem Królestwem Kongresowem a Wielkopolską znosi się i zaprzestaje poboru wszelkich ceł w obrocie towarów między temi dzielnicami. — Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

ROZPORZĄDZENIE KIEROWNIKA MINISTERSTWA KOLEI ŻELAZNYCH w sprawie podwyższenia taryf kolejowych w Małopolsce i na Śląsku z dniem 15 września 1919 podwyższa wszystkie opłaty za prowadzenie wagonów osobowych, wagonów dla chorych i bagażowych (ustęp A i B) o 100%.

Z dn. 15 września 1919 podwyższa się wszystkie obecnie obowiązujące ceny biletów jazdy i ceny przewoźnego od psów i bagażu, jak również należność za wystawienie biletu jazdy w pociągu przez konduktora (rozdział II, E, 4) 100%.

STAN EMISYI BILETÓW POLSKIEJ KRAJ. KASY POŻYCZKOWEJ. Wedle biuletynu z dnia 30 sierpnia bież. roku emisya marek polskich wzrosła w miesiącu sierpniu br. o 280 milionów marek, osiągnąwszy stan około trzech miliardów marek (dokładnie marek 2.962,477.000). W porównaniu z miesiącem poprzednim oznacza to postęp o tyle, iż szybkość emisyi zmniejsza się. Gdy bowiem w miesiącu lipcu ogólny stan marek polskich papierowych wzrósł o 600 milionów, miesiąc ostatni powiększył ilość marek o mniej, niż połowę, bo tylko o 280 milionów. — Czyżby to wpływ Bilińskiego?

Z ŁODZI. W ubiegłym miesiącu uruchomione zostały w Łodzi fabryki Tow. Akc. Widzewskiej Manufektury, Teodora Sztejgerta i Akc. Tow. Karola Sztejgerta.

W Pabianicach fabryka Krusze i Endera, a w Zgierzu ma być wkrótce uruchomiona fabryka Lorenca i Krusze.

Dotychczas wyprodukowano przędzy 700.000 funt. angielskich, wrzecion uruchomiono 80.000.

Przywieziono do Łodzi 25.000 bel bawełny, odstąpionych przez amerykańską komisyę żywnościową dla Państwa Polskiego. Uruchomiono wrzecion cienko-przędnych w poszczególnych fabrykach: U Szajblera 16.997 na dwie zmiany, u Gayera 11.000 na dwie zmiany, u Hofrichtera 5280 na 1 zmianę, u Ossera 8056 na 1 zmianę, u Eisenbrauna 3030 na 1 zmianę, w Widzewskiej Manufakturze 20552 na 1 zminę, u Sztejgerta 6840 na 1 zmianę.

Wkrótce ma być uruchomiona fabryka Poznańskiego.

W poszczególnych tkalnich uruchomiono krosien: u Szajblera 192, Gayera 218, Grohmana 90, Hofmana 58.

W tkalniach jest zatrudnionych 558, w przędzalniach 1302 robotników.

NADESŁANE.

KRONIKA.

ZGROMADZENIE KUPCÓW. W dniu 21 września 1919 odbyło się w przepełnionej sali krak. Stowarzyszenia kupców Zgromadzenie kupców. Na porządku dziennym były nadzwyczaj doniosłe sprawy: 1) Żądanie pomocników handlowych o udzielenie im 1proc. od obrotu i 2) sprawa przymusowego spoczynku niedzielnego.

Przewodniczący p. r. Rimler zagaiwszy zebranie przedstawił żądania pomocników handlowych, którzy domagają się od kupców 1-procentowej prowizyi od obrotu. Mowca oświadczył, że Wydział Stowarzyszenia nie chciał sam zająć stanowiska wobec tych postulatów i postanowił odwołać się w tej sprawie do uchwały Zgromadzenia kupców.

Na temat ten wywiązała się nadzwyczaj ożywiona dyskusya, po której na wniosek p. Pacanowera uchwalili zebrani upoważnić prezydyum Stowarzyszenia do pertraktowania z pomocnikami handlowymi w sprawie ich żądań.

Z kolei przedstawił przewodniczący treść

wniosku sejmowego posła Harasza i tow. w sprawie przymusowego spoczynku niedzielnego.

W toku dyskusyi przedłożył p. r. Schechter następującą rezolucyę, którą uchwalono:

Wniosek posła Harasza i towarzyszy, zdążający do przymusowego święcenia niedziel i wszystkich świąt rzymsko-katolickich wywołał ogólne zaniepokojenie wśród szerokich sfer kupieckich i liczne Zgromadzenie kupców wyraża zdanie, że uchwalenie tego wniosku byłoby zamachem na wolność sumienia i zarobkowania. Zmuszając bowiem niekatolików do święcenia świąt katolickich stawia się ich przed alternatywą, żeby albo własnych świąt nie święcili, albo przez przymusowe próżnowanie przez znaczną część roku zostali doszczętnie zrujnowani. Ze względów społecznych jest wskazanem, ażeby praca przez jeden dzień w tygodniu spoczęła. Nowoczesne państwo nie powinno jednak zmuszać swych obywateli do święcenia pewnych dni ze względów wyznaniowych, gdyż to sprzeciwiałoby się powszechnie przyjętej zasadzie wolności przekonań i sumienia.

Zgromadzenie kupców wyraża zdanie, że nasze położenie gospodarcze jest rozpaczliwe z powodu zniszczenia i spustoszenia wywołanego przez długoletnią wojnę i tylko intenzywna i wytrwała praca w każdej dziedzinie życia publicznego i ekonomicznego może nas uchronić przed katastrofą. Obowiązkiem Sejmu i rządu jest więc zorganizować warsztaty pracy, zachęcać i pobudzać wszystkie warstwy ludności do wytężającej, produktywnej działalności i jak najenergiczniej zwalczać dążenia, wyrażone w wniosku Harasza i towarzyszy, zmuszające ludność do próżniactwa i świątkowania.

Dlatego wzywamy posłów okręgu krakowskiego, ażeby z całą energią wystąpili przeciw reakcyjnemu i szkodliwemu wnioskowi posła Harasza i towarzyszy.

PAŃSTWOWA KOMISYA PRZYWOZU i WYWOZU W KRAKOWIE

L. 1896. Kraków, dnia 19 sierpnia 1919.

Utworzony rozporządzeniem Ministerstwa przemysłu i handlu, skarbu, aprowizacyi oraz rolnictwa i dóbr państwowych z dnia 2 sierpnia 1919 r. Nr. 17.215 w miejsce zwiniętego Urzędu wywozu i przywozu w Krakowie „Oddział Państwowej Komisyi przywozu i wywozu w Krakowie" rozpoczął swoją działalność z dniem 16 sierpnia b. r. w lokalu przy ul. Szujskiego L. 1, parter.

Do zakresu działania tej Komisyi złożonej z delegatów wymienionych Ministerstw, a to: Przewodniczącego i Kierownika Biura Komisyi Radcy Namiestnictwa Michała Zawadzkiego i członków: Dyrektora Okręgu Skarbowego w Krakowie, Radcy Dr. Władysława Peca, Radcy min. Włodzimierza Wysoczańskiego i Rosego Adama, należy prawo wydawania pozwoleń na przywóz towarów dla firm mających swą siedzibę prawną i sprowadzających towary do całego okręgu byłej Galicyi oraz pozwoleń na wywóz towarów objętych listą, którą ustala peryodycznie Państwowa Komisya przywozu i wywozu w Warszawie.

Odtąd zatem winny interesowane Firmy wnosić podania w powyższych sprawach, o ile idzie o terytoryum byłej Galicyi, tylko do wymienionego Urzędu pocztą lub też w dniach nieświątecznych od godz. 9—1 rano osobiście na przepisanych drukach, które na razie zakupywać można po 3 kor. w wymienionym Urzędzie lub Izbach handlowych i przemysłowych. Druki te wysyła się na żądanie pocztą za nadesłaniem należytości, a tak samo wysyła się pocztą pozwolenia na wywóz i przywóz, tak że interwencya osobista stron z poza Krakowa lub używanie pośredników są zupełnie zbyteczne, tembardziej, że poczyniono zarządzenia, aby sprawy jak najszybciej były załatwiane.

Podania należy opatrywać stemplem za 3 kor. i dołączać prócz wolnego od stempla duplikatu podania, poświadczenie Starostwa lub Izby handlawej co do uprawienia przemysłowego petenta, owentualnie kartę przemysłową.

Przewodniczący i Kierownik Biura Komisyi:

Zawadzki mp.

PASTY DO OBUWIA MARKI „SELTA“

najlepszej i prawdziwej terpentynowej, przedwojennej, w pudełkach elegancko opakowanych, jakoteż

FARBY DO MALOWANIA

t. zw. „Goldocker“ i niebieskich farbek do wapna, jakoteż innych różnych farb do malowania, prania i nieszkodliwych do fabrykacyi cukierków, likierów i t. p. dostarcza wprost z fabryki **Dom handlowy Dawid Rettig, Kraków, ulica Dietla L. 57.** Nr telefonu 3438. Adres telegr. „Derettig“.

Polecamy tygodnik fachowy

„Kupiec“

polskie pismo kupiecko-przemysłowe w Poznaniu. Abonament kwartalny M. 6. Adres „Kupiec“, Poznań.

ZAKŁAD LEKARSKO-DENTYSTYCZNY

Dr H. THORN

ord. od 9—12 i od 3—6-tej.

PRACE TECHNICZNE W ZAKŁADZIE WYKONUJE

K. PALENKIER

KRAKÓW DIETLOWSKA 23

Miejsce zarezerwowane dla firmy Bracia Rolniccy, Kraków, ul. św. Jana 3. Telefon 2303.

NAFTĘ, BENZYNĘ, PARAFINĘ,

wazelinę, świece, smar do wozów, asfalt

OLEJE MASZYNOWE

automobilowe, cylindrowe, gazowe i wulkanowe dostarcza ze składu w Krakowie lub wprost z rafineryi w Limanowej

M. WEINSBERG i SYN, KRAKÓW

Biuro, Zielona 11. Telefon 1542.

Urządzenia biurowe, meble kuchenne i posadzki dębowe ma na składzie i wykonuje wszelkie roboty budowlane firma

I. STEINBERG

stolarnia, Spółka z ogr. odp.

Kraków — ulica Dajwór 14.

Do właścicieli sklepów

przy ulicach: Rynek główny, Floryańska, Szewska, Karmelicka, Długa, Zwierzyniecka, Sławkowska, Szpitalna, Sienna i sąsiednie!

W najbliższym czasie reorganizujemy celem zapobieżenia włamaniom

CZUWANIE NOCNE

przy powyższych ulicach na wzór podobnych instytucyi w Paryżu, Londynie, N. Yorku.

W planie organizacyi mogą być uwzględnione tylko firmy, które zgłoszą się osobiście lub pisemnie w ciągu dni 8.

KRAKOWSKI ZAKŁAD CZUWANIA i OCHRONY

Kraków, Rynek gł. 22/I. p.

Biuro Buchalteryjne A. Weissmanna Kraków XXII

udziela gruntownej nauki buchalteryi pojed. i podw., korespondencyi handl., rachunków kup., języka niemieckiego, kaligrafii i stenografii

ustnie i listownie.

Podejmuje zaprowadzenie, kontrolowanie i bilansowanie ksiąg handlowych, ręcząc za dyskrecyę.

Kupcy! Abonujcie i rozszerzajcie „Przegląd Kupiecki“!

Tow. Akcyjne

J. Górecki, W. Kucharski i S-ka

Fabryka wyrobów metalowych

Kraków, ul. Zabłocie

Stacya kolejowa: **Podgórze—Wisła**

Adres telegr.: **Metalgor Telefon Nr. 277**

wykonuje:

Drut żelazny, pocynkowany i kolczasty,
Siatki i ogrodzenia siatkowe,
Meble domowe i szpitalne,
Kasy ogniotrwałe, Wagi decymalne,
Konstrukcye żelazne i wyroby kute.

Wydawca i red. odpow.: **HENRYK SCHENKER.** Drukarnia Ludowa w Krakowie.